

pwd. Agnieszka Pokrzywińska  
733 MDH "Panta Rhei"  
opiekun: hm. Weronika Pyda-Ledwoń

## **PRACA PODHARCMISTRZOWSKA**

### **SZCZEP A DRUŻYNA WIELOPOZIOMOWA**



Hufiec Gdańsk-Wrzeszcz-Oliwa  
Chorągiew Gdańska  
2017

## **Spis treści:**

I. Wstęp

II. Trochę o formalnościach

III. Podobieństwa i różnice

IV. Podsumowanie

V. Rozmowy

VI. Zakończenie

## I. Wstęp

Bardzo się cieszę, że postanowiłeś/aś przeczytać moją pracę. Czuję się zobligowana, do wyjaśnienia dlaczego wybrałam akurat taki temat oraz wprowadzenia Cię w fakty, na których będę się opierać. Jest wiele szablonów drużyn wielopoziomowych, a ja chcę się skupić na drużynie dużej – liczącej około 50-60 członków. Zdecydowałam się na taki temat, gdyż przez cały okres bycia drużynową (prawie 2 lata), gnębił mnie ten temat. Byłam drużynową drużyny wielopoziomowej, liczącej 70 osób, działającej 4 pionami metodycznymi. Za każdym razem gdy coś szło nie po mojej myśli, zastanawiałam się, czy miała bym ten problem gdybyśmy zamienili się w szczep?

Czy drużyna wielopoziomowa nie ma prawa działać metodycznie, gdy w drużynie działają wszystkie piony wiekowe? Czy 60 osób w drużynie to już za dużo? Wiele pytań, wiele odpowiedzi... . Celem mojej pracy nie jest rozstrzygnięcie czy lepszym rozwiązaniem dla środowisk jest szczep czy drużyna wielopoziomowa, bo nie o to chodzi. Nie ma lepszego rozwiązania, oba mają plusy i minusy, mają wiele wspólnego, a jednak wiele je różni. W swojej pracy chcę pokazać te różnice – i od strony formalnej i od tej "ludzkiej". Poświęciłam wiele czasu na rozmyślanie, przeżyłam sporo rozmów z różnymi osobami i postanowiłam wszystkie swoje wnioski zebrać w jedno miejsce.

Pisząc wątki o drużynach wielopoziomowych opierałam się na własnych doświadczeniach, a szcypy znam tylko z rozmów z innymi instruktorami oraz z obserwacji. Mam nadzieję jednak, że nie przeszkodzi mi to w zestawieniu obu środowisk.

Miłej lektury

Czuwaj!

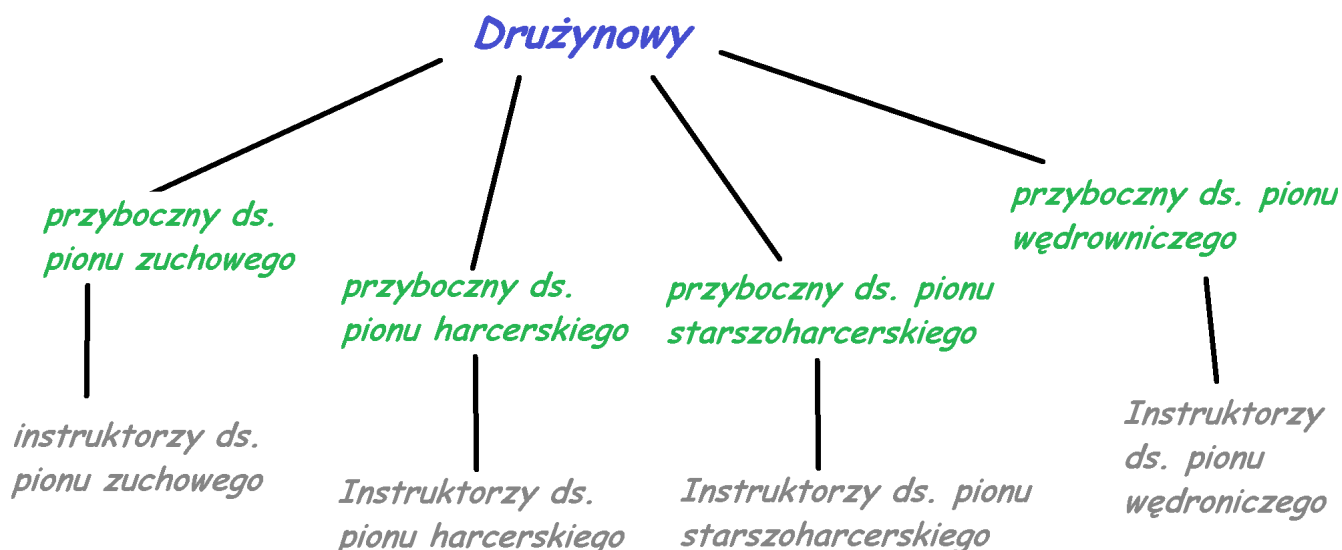
pwd. Agnieszka Pokrzywińska HR

## II .Trochę o formalnościach.

Jedynie oficjalne dokumenty ZHP na których mogę się opierać, to INSTRUKCJA DZIAŁANIA SZCZEPU I ZWIĄZKU DRUŻYN oraz INSTRUKCJA DZIAŁANIA GROMADY, DRUŻYNY, KRĘGU I KLUBU SPECJALNOŚCIOWEGO.

Parę słów wstępu, o tym jak działa drużyna wielopoziomowa a jak szczep (albo jak to powinno wyglądać):

Drużyna wielopoziomowa – "podstawowa jednostka organizacyjna ZHP działająca w hufcu, której szeregowymi członkami są dzieci i młodzież należące do więcej niż jednej grupy metodycznej. (...) Drużynowy takiej drużyny powinien ukończyć kurs drużynowych jednej z metodyk reprezentowanych w drużynie i być przygotowany w zakresie pozostałych metodyk reprezentowanych w drużynie". To parę słów, z Instrukcji działania drużyny, jak to wygląda w praktyce w takiej dużej drużynie jak moja? Każdy pion wiekowy ma swojego przybocznego, dobrze, aby ten był przeszkolony w zakresie danej metodyki, idealnie gdyby ukończył kurs. Ma do pomocy instruktorów ds. danego pionu. Drużynowy czuwa nad pracą przybocznych i instruktorów. Żeby łatwiej było to sobie wyobrazić, dorzucam małą pomoc:

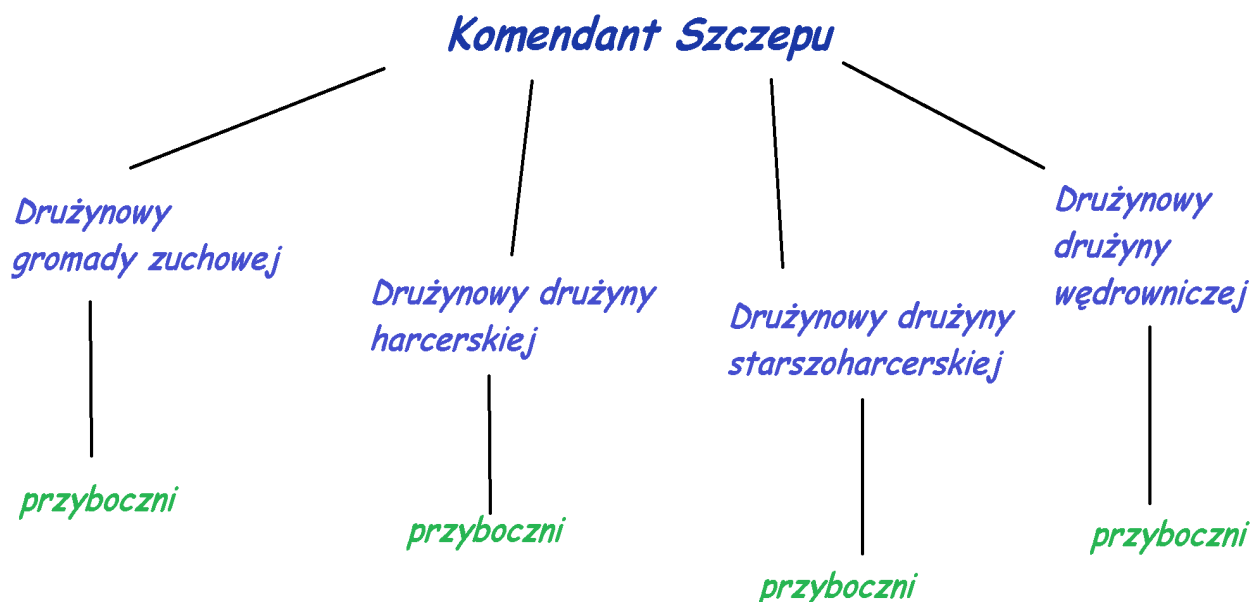


W takiej drużynie Radę Drużyny tworzy drużynowy wraz z przybocznymi oraz wybranymi instruktorami ds. pionów. Warto też wspomnieć, iż liczebność drużyny wielopoziomowej ma taką samą

minimalną liczbę członków drużyny co drużyna jednopoziomowa, więc jeśli któryś z pionów wiekowych przechodzi chwilowy brak ludzi, albo po prostu ma mniej niż te 16 osób, nie grozi to rozwiązaniem jednostki. Drużynowy bez zbędnego stresu, może się na spokojnie zająć tym wewnątrz drużyny.

W drużynie wielopoziomowej, przybocznych mianuje drużynowy i jeśli następuje przekazanie pionów, dzieje się to wewnątrz drużyny i to rozkaz drużynowego jest podstawą to takich działań.

Szczep - "jest wspólnotą podstawowych jednostek organizacyjnych ZHP. (...) Szczep / związek drużyn może być utworzony na wniosek szefów co najmniej trzech podstawowych jednostek organizacyjnych. W przypadku szczepu muszą to być gromady lub drużyny działające w co najmniej dwóch grupach metodycznych tworzących ciąg wychowawczy. Weźmy model szczepu, który ma 4 drużyny jednopoziomowe, w czterech różnych pionach wiekowych, model takiego szczepu wygląda wtedy tak:



Bardzo podobnie to wygląda prawda? Można by było wręcz powiedzieć, że nie ma żadnej różnicy z wyjątkiem nazewnictwa funkcji, szczególnie, że po ostatnim zjeździe przyboczni będący instruktorami, także mają prawa wyborcze. Dlatego właśnie zastanawiam się dlaczego jedni działają w szczepach a inni w drużynach wielopoziomowych. W

momencie, gdy drużynowy drużyny w szczepie chce przekazać drużynę, musi to skonsultować z komendantem hufca, bo to on jest jego przełożonym i to on pisze rozkaz, w którym zdejmuje i mianuje drużynowego.

### **III. Podobieństwa i różnice – już nie od tej strony formalnej.**

- **Tożsamość.**

Pierwszą dość istotną różnicą w działalności szczepu i drużyny jest tożsamość. Co to znaczy? W drużynie wielopoziomowej mamy podział na pionki, to fakt, ale dalej jesteśmy jedną drużyną. Co to znaczy? Przyboczny ds. Pionu starsozharcerskiego dalej jest kadrami całej drużyny. Jak przyjdzie do niego zuch z problemem, nie odeślę go do kadry zuchowej, tłumacząc to faktem, że on zajmuje się harcerzami starszymi i nie jest jego kadrami, tylko w miarę możliwości zajmie się problemem zucha. Wiadomo, że nie wszędzie może to tak działać, ale w mojej drużynie właśnie to tak wygląda, mimo podziału na pionki, jesteśmy jedną drużyną i pomagamy sobie nawzajem.

W Szczepie może to wyglądać podobnie ale nie musi. Wszystko zależy od specyfiki działania szczepu. Jeśli drużyny i gromady współpracują ze sobą na bieżąco, dzieci i kadra się znają, to być może, wygląda to tak samo jak w drużynie. Natomiast jeśli nie robią wielu wspólnych rzeczy razem, mogą nie czuć, aż takiego przywiązania z innymi drużynami, jak to się dzieje w drużynie wielopoziomowej pomiędzy pionkami.

Czy któraś z tych metod jest lepsza czy gorsza? Myślę, że plusy i minusy widoczne są najbardziej w jakichś sytuacjach kryzysowych. Jeśli w drużynie wielopoziomowej w pionie zuchowym coś się dzieje nie tak jak powinno, cała kadra drużyny czuje się zobowiązana naprawić daną sytuację. W szczepie – znowu – jeśli szczep ma dobrze wspierającą się kadrami i komendanta szczepu, drużynowy nie zostanie sam z problemem. W drużynie wielopoziomowej też może się zdarzyć, że wspólnota zostaje zaburzona i przyboczny zostaje sam. Tu już mówimy o nieprawidłowościach w ogólnej pracy i nie ma znaczenia czy mamy do czynienia ze szczepem czy drużyną wielopoziomową.

Na hasło TOŻSAMOŚĆ, można patrzeć nie tylko od wewnętrznej strony – członków drużyny, ale od zewnętrznej strony – rodziców. Rodzice

przyprawiając dziecko na zbiórkę zuchową i obserwując jego rozwój w harcerstwie, nie musi przy okazji zmiany pionu stresować się, że dziecko zmienia drużynę i znów przyzwyczajać się do nowych twarzy. Ktoś pewnie powie, że przecież kadra się zmienia i oczywiście ma rację, aczkolwiek i zuch czy harcerz i rodzic mniej odczuwają zmianę pionu niż zmianę drużyny. Może wydawać się to złudne, ale jednak ma swoje plusy :)

- **Rozwój instruktorów.**

W tym podrozdziale, chcę zwrócić uwagę na rozwój instruktorów. Najpierw ze strony funkcji, później ze strony stopni instruktorskich, co finalnie i tak się ze sobą łączy. W ZHP najważniejszą funkcją i przez większość osób najbardziej pożądaną, do której dążą jest drużynowy. W mojej drużynie, jest to trochę zaburzone, gdyż większość osób dąży do tego by być przybocznym. Jaka jest w takim razie różnica pomiędzy drużynowym a przybocznym?

- **Drużynowy a przyboczny w drużynie wielopoziomowej.**

Jak już pewnie każdy się domyślił, drużynowy w szczepie i przyboczny w drużynie wielopoziomowej mają bardzo podobne obowiązki. I tu widzę jedyny istotny, według mnie, minus drużyny wielopoziomowej – przyboczny nie może dostać np. Listu pochwalnego od Naczelnika ZHP, jedyną osobą, która może go oficjalnie docenić jest drużynowy, co w efekcie daje to, że przybocznicy są gorzej postrzegani niż drużynowi.

Z drugiej strony przyboczny drużyny wielopoziomowej ma trochę lepszą pozycję, jeśli chodzi o ilość obowiązków. Nie musi wypełniać ewidencji, co czasem zajmuje na prawdę sporo czasu, jeśli ta akurat nie chce współpracować. Ma mniej "formalności" do ogarnięcia, więc może się bardziej skupić na metodycznej pracy z dziećmi. Drużynowy drużyny jednopoziomowe natomiast, mimo większej ilości obowiązków może czerpać więcej korzyści ze swojej funkcji niż przyboczny. Robi więcej, więc też więcej się uczy, staje się bardziej samodzielny. Czyli znowu dochodzę do tych samych wniosków – są plusy i minusy obu rozwiązań.

- **"Rywalizacja o kadre".**

Pozwoliłam sobie tak brutalnie nazwać ten podrozdział, gdyż bardzo często zdarza się tak, że drużyny kłócą się ze sobą o kadre. Właśnie w szczechach może być taka sytuacja, mimo to, że każdy chce dobrze i myśli o dobru dzieci, a kieruje nim Misja ZHP, każdy myśli o swojej drużynie. W drużynie wielopoziomowej nie powinno być z tym problemu, bo kadra jest kadrami całej drużyny i nikt się o nikogo nie kłóci bo mamy wspólny interes. Oczywiście, nie wygląda to tak kolorowo, zdarzają się małe kłopoty, ale z moich doświadczeń bardzo łatwo jest się dogadać, aby wszyscy byli szczęśliwi.

#### **IV. Podsumowanie**

Postanowiłam wszystkie różnice i podobieństwa zestawić na koniec w jednym miejscu w celu prostszego wyobrażenia tego sobie:

<b>Różne aspekty</b>	<b>Drużyna wielopoziomowa</b>	<b>Szczep</b>
<b>Strona prawna</b>	Może istnieć.	Może istnieć.
<b>Środowisko a hufiec</b>	Jedna dokumentacja drużyny.	Każda drużyna ma swoją dokumentację, dodatkowo szczech też powinien ją mieć.
<b>Przełożeni dla funkcyjnych</b>	Drużynowy jest przełożonym wszystkich funkcyjnych w drużynie.	Przełożonym każdego drużynowego jest komendant hufca.
<b>Mianowanie funkcyjnych</b>	Funkcyjnych mianuje drużynowy.	Drużynowych mianuje komendant hufca.
<b>Rada drużyny</b>	Radę drużyny tworzy drużynowy z przybocznymi i instruktorami pionów.	Radę szczechu tworzy komendant szczechu wraz z drużynowymi, ponadto każda drużyna ma Radę drużyny w której skład mogą wchodzić także zastępowi.
<b>Liczebność</b>	Min. 16 osób w drużynie.	Min. 16 osób w każdej drużynie.
<b>Przeszkolenie</b>	Drużynowy musi być	Każdy drużynowy musi być



<b>drużynowego</b>	przeszkolony z jednej metodyki i być zapoznany z resztą, lub mieć przybocznych przeszkolonych z innych metodyk.	przeszkolony z danej metodyki.
<b>Tożsamość</b>	Bardzo duża.	Zależy jak bardzo drużyny ze sobą współpracują.
<b>Wsparcie kadrowe</b>	Kadra trzyma się razem, jest kadra całej drużyny, może bez problemu zmieniać pion w którym działa.	Kadra w momencie zmiany drużyny, powinna być przepisana w ewidencji do innej drużyny.
<b>Jak na to reagują rodzice?</b>	Rodzice są spokojni, wiedząc, że dziecko jest ciągle w tej samej drużynie, znając specyfikę działania.	W momencie przechodzenia do innej drużyny, rodzice są mniej ufni w stosunku do kadry.
<b>Rozwój Instruktorów</b>	Możliwy, ale trzeba ich bardzo mocno pchać do przodu.	Możliwy i prosty do wykonania.
<b>"Rywalizacja o kadre"</b>	Raczej nie istnieje, a jeśli tak, to łatwo dojść do porozumienia.	Często się to zdarza, w gromadach i drużynach często brakuje kadry.
<b>Listy pochwalne od naczelnika ZHP</b>	Tylko drużynowy może go dostać.	Każdy drużynowy może go dostać.
<b>Harcerz</b>	Wstępuje raz do drużyny i do końca swojej harcerskiej drogi jest w jednej drużynie.	Musi zmienić drużynę, bez względu na to czy chce zmieniać drużynę.
<b>Ciągłość wychowawcza</b>	Jest zachowana, każdy należy do pionu odpowiadającego jego wiekowi.	Może się zdarzyć, że ciągłość zostaje zaburzona w momencie, gdy drużynowy drużyny harcerskiej nie przekaże harcerza do drużyny harcerzy starszych, tylko będzie go trzymać, aż do wieku wędrowniczego, by zrobić z niego kadre, jednocześnie blokując mu rozwój na poziomie harcerza starszego.

## V. Rozmowy

- Udało mi się porozmawiać z byłym drużynowym 20 Redzkiej Drużyny Harcerskiej "Czerwonych Beretów", a obecnie komendantem Szczepu Reaktywacja – szczepu powstałego z wyżej wymienionej drużyny wielopoziomowej. Decyzja o tej zmianie była spowodowana, chęcią nazwania przybocznego drużynowym, a kadre wspierającą przybocznymi. Problem pojawiał się głównie, przy osobach pomagających przybocznym, nie mieli oni żadnej funkcji, więc w pewnym momencie niedoceniaenia zaczęli odchodzić. Dawid wraz ze swoją kadrą starali się, by dzieciaki jak najmniej odczuły tę zmianę, jednocześnie dając możliwość ich rozwoju, poprzez np. dołączenie zastępowych do Rady Drużyny, gdzie w drużynie wielopoziomowej nie do końca może się to sprawdzić. Dodatkowym atutem jest fakt, że każda drużyna może sobie stworzyć własną obrzędowość i wyróżniać się na tle szczepu. Dawid zapytany o to czy jest zadowolony z tej zmiany, powiedział, że tak, że działa to dobrze, a kadra jest lepiej zmotywowana.
- Drugą osobą, z którą udało mi się porozmawiać jest Karolina, obecna komendantka Szczepu Okeanida, który dobrych kilka lat temu, także był drużyną wielopoziomową. Zmiana w szczep, nastąpiła u nich jako kolejny punkt rozwoju środowiska. Byli na tyle dużą drużyną, że postanowili zmienić się w szczep. Podobnie jak u Reaktywacji, na dzieciaki nie miało to zbyt dużego wpływu, ale Kadra została bardzo doceniona i zmotywowana. Czy to była dobra decyzja? Zależy. Patrząc na to, że każdy został doceniony decyzja dobra. Natomiast zaczęło się dziać u nich to o czym pisałam wcześniej, drużyna starszoharcerska rozpadła się z powodu zbyt małej liczebności.

## V. Zakończenie

Dziękuję Ci, że dotrwałeś do końca mojej pracy. Jeśli masz swoje przemyślenia i chcesz się nimi podzielić to śmiało możesz do mnie pisać lub dzwonić. Jestem bardzo ciekawa innych punktów widzenia tego tematu. Bardzo możliwe, że w przyszłości napiszę drugą część tej pracy, skupiając się bardziej na tym czy hufiec ma łatwiej ze szczepami czy z drużynami wielopoziomowymi, ale to jeszcze nie dziś :)

Źródła:

- INSTRUKCJA Działania SZCZEPU I ZWIĄZKU DRUŻYN
- INSTRUKCJA DZIAŁANIA GROMADY, DRUŻYNY, KRĘGU I KLUBU SPECJALNOŚCIOWEGO

Dziękuję za poświęcony czas na rozmowę p.m. Dawidowi Zdrojewskiemu i p.m. Karolinie Radziszowskiej, za opowiedzenie o swoich środowiskach i za pozwolenie na opisanie sytuacji. :)